

Opinia NSP Ad Vocem dotycząca projektów poselskich o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw zawartych w poszczególnych drukach oraz uzupełnienie w poszczególnych punktach stanowiska Stowarzyszenia AD Vocem w zakresie projektu zmiany ustawy – Kodeks postępowania karnego i innych ustaw (druk nr 1600)

A. Druk nr 1110. Zmiana treści **art. 215 k.k.w.**, poprzez dodanie § 3 odnoszącego się do wydania stałego zarządzenia o możliwości wielokrotnego kontaktu obrońcy z tymczasowo aresztowanym nie budzi wątpliwości w zakresie realizacji prawa do obrony, którego elementem jest nieskrępowana możliwość tego kontaktu. Jednakże należy podnieść, że organ który wydaje zgodę na widzenie w jednostce penitencjarnej, za każdym weryfikuje tożsamość osoby która jest uprawniona ustawowo do widzenia. Ta czynność nie ma do końca charakteru czysto technicznego, ale weryfikacyjny. W sytuacji, w której prokurator lub sąd wydałby zarządzenie o charakterze stałym, weryfikacja uprawnienia na widzenie spadłaby na służbę więzienną. Organ, do którego osoba tymczasowo aresztowana pozostaje w dyspozycji, utraciłby to prawo, a także zapobieżenie wszelkim próbom nawiązania kontaktu z tymczasowo aresztowanym ze strony osób nieuprawnionych, także bez winy w tym zakresie obrońcy. W ramach bieżącej pracy prokuratora czy też sądu, obrońcy występujący w sprawach, są przeważnie znani prokuratorom i sędziom. Zatem proces weryfikacyjny nie jest utrudniony. Przy dzisiejszym poziomie techniki dotyczącej wyrabiania nieprawdziwych dokumentów, ryzyko próby kontaktu ze strony osoby nieuprawnionej z tymczasowo aresztowanym wzrasta, a skutek tego kontaktu może mieć negatywny wpływ na postępowanie przygotowawcze, a także sądowe. To może stawiać obrońcę, rzetelnie wykonującego swoje obowiązki, w sytuacji niezręcznej wobec organu prowadzącego postępowanie, nawet skutkujące niezasadną utratą zaufania ze strony organu będącego gospodarzem postępowania. Może to też potencjalnie zaważyć negatywnie na sytuacji osadzonego w areszcie tymczasowym, który nawet bez swojego zawinienia, spotkał się z osobą nieuprawnioną. Nin. uwaga do zaproponowanej redakcji przepisu dotyka kwestii sytuacji hipotetycznego zagrożenia które może rodzić tak skonstruowany przepis.

B. Druk nr 1109. W sensie merytorycznym zaproponowana zmiana **art. 215 k.k.w.** w tym projekcie różni się od propozycji z **druku nr 1110**, w której uczyniono zapis, że : „*zdanie drugie art. 217 par. 1 stosuje się odpowiednio.*” W pozostałym zakresie uwagi są tożsame jak w pkt. **A**.

C. Druk nr 1131.

- do zaproponowanej zmiany treści **art. 156 § 5 a k.p.k.** odniesiono się już w punkcie 8 pisma Stowarzyszenia do projektu rządowego nr. 1600 zmiany ustawy – Kodeks postępowania karnego i innych ustaw.

- nowa redakcja **248 § 2 k.p.k.** zakłada konieczność zwolnienia osoby zatrzymanej, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania zatrzymanego do dyspozycji sądu nie doręczono mu postanowienia o zastosowaniu wobec niej tymczasowego doręczenia. Tożsamą w swojej treści regulację, co treści **art. 248 § 2 k.p.k.**, zawiera w **pkt. 41** projekt rządowy – druk **nr. 1600**. Proponowane rozwiązanie eliminuje możliwość udziału podejrzanego na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania przy użyciu urządzeń technicznych oraz możliwość stosowania tymczasowego aresztowania jedynie w trybie ogłoszenia tego środka zapobiegawczego. Nadto uzależnia wprowadzenie do wykonania tego środka zapobiegawczego od doręczenia go podejrzanemu, eliminując treść **art. 136 § 1 k.p.k.**, odnoszącego się do uznania doręczenia za wykonane w razie odmowy przyjęcia pisma lub odmowy albo niemożności pokwitowania odbioru. Do takiej redakcji tego przepisu należy się odnieść zdecydowanie krytycznie [także zawartej w druku **nr. 1600**], gdyż uzależnia stosowanie tymczasowego aresztowania od woli odbioru wydanego w tym zakresie postanowienia wyrażonej przez podejrzanego. Co prawda niezmienną pozostaje treść **art. 136 § 1 k.p.k.**, lecz taka interpretacja **§ 2 art. 248 k.p.k.** jest absolutnie możliwa. W związku z tym taką redakcję zaproponowanego przepisu uznać należy za uchybiającą zasadom prawidłowej legislacji. Pozostawienie obecnego rozwiązania ustawowego pozwala z jednej strony na ochronę praw osoby zatrzymanej, z drugiej zaś na skuteczne wdrożenie tego środka zapobiegawczego do wykonania.

- przedstawiona propozycja uchylenia **art. 249 § 3a k.p.k.**, także zawarta w **pkt. 42** projektu – druk **nr 1600**, odnosząca się do wyznaczenia obrońcy do czynności udziału w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, w sytuacji zaistnienia przesłanki z **art. 313 § 1 a k.p.k.** tj. możliwości ogłoszenia podejrzanemu zarzutu i jego przesłuchania go, ze względu na jego stan zdrowia, stan nietrzeźwości i odurzenia, jest konsekwencją propozycji uchylenia **art. 313 § 1 a k.p.k.** w **pkt. 61 b** projektu zmian ustaw – druk **nr 1600**. W piśmie stowarzyszenia, odnoszącego się do druku **nr 1600**, nie odniesiono się do tej propozycji zmian. Jednak propozycje uchylenia **art. 249 § 3 a i art. 313 § 1 a k.p.k.**, należy ocenić krytycznie. Istotą tych obecnie obowiązujących przepisów jest zapewnienie z jednej strony skuteczności działania prokuratury i sądu, a z

drugiej zagwarantowanie osobie przesłuchiwanej, że czynność ogłoszenia zarzutu i jego przesłuchanie zostanie przeprowadzone w sytuacji pełnej świadomości podejrzanego co do treści i charakteru czynności procesowych. Celem zapewnienia prawa do obrony ustawodawca w treści **art. 249 § 3 a k.p.k.** przewidział wyznaczenie obrońcy, w sytuacji gdyby podejrzany takiego obrońcy nie posiadał. Czynność z **art. 313 § 1 a k.p.k.** jest możliwa do przeprowadzenia tylko wtedy, gdy zachodzi potrzeba niezwłocznego zastosowania tymczasowego aresztowania. Uchylenie tych przepisów, w połączeniu z zaproponowaną nowelizacją **art. 248 § 2 k.p.k.**, może prowadzić do sytuacji, w której nie będzie można przesłuchać podejrzanego, po uprzednim ogłoszeniu mu zarzutu, kiedy jego stan zdrowia, nietrzeźwości lub odurzenia nie będzie na to pozwalał, ani wydać postanowienia o tymczasowym aresztowaniu w przypadku wystąpienia przesłanki niezwłoczności. Nawet w razie zrealizowania tych czynności, podejrzany z uwagi na swój wyżej wskazany stan odmówi przyjęcia postanowienia o zastosowaniu tego środka zapobiegawczego, co będzie powodowało konieczność jego zwolnienia. Taka potencjalnie możliwa sytuacja jest niebezpieczna, gdyż w ten sposób projektodawca eliminuje przesłankę niezwłoczności, chociażby wynikającą z obawy ukrycia się podejrzanego, możliwości popełnienia dalszych przestępstw czy sytuacji popełnienia zbrodni której stopień społecznej szkodliwości jest wysoki. Aby uczynić bardziej precyzyjnym brzmienie **art. 313 § 1 a, zd. drugie k.p.k.**, można by rozważyć zmianę w tym zakresie jego treści, poprzez zastąpienie terminu *7 dni* terminem *do 7 dni*. Obligowałoby organ procesowy do dotrzymania tego terminu w sposób ścisły.

- proponowana zmiana treści **art. 250 § 3 k.p.k.** jest tożsama z propozycją ujętą w pkt. **44 b**, projektu – druk **nr 1600**, od której stowarzyszenie odniosło się piśmie z 13 października 2025r. Taka sama uwaga dotyczy propozycji zmian w brzmieniu **art. 257, 258 § 1 pkt. 1, 258 § 2, 263 § 2 i 4, 266 § 1 a, 426 § 2 k.p.k.**, uchylenia **art. 258 a k.p.k.** oraz dodania **§ 4 c** w **art. 263**. Stowarzyszenie do zaproponowanych zmian w projekcie ujętym w druku **nr 1600** odniosło się w odrębnym piśmie.

D. Druk nr 410.

- tak jak w przypadku zmian zaproponowanych w druku **nr 1600** przewidziano uchylenie **art. 168 a k.p.k.** Do tejże zmiany stowarzyszenie odniosło się w stanowisku do projektu rządowego. W treści druku **nr 410** proponuje się uchylić **art. 168 b k.p.k.** Natomiast w projekcie – druk **nr 1600**, zaproponowane brzmienie **art. 168 b k.p.k.**, uwzględniające stanowisko Sądu Najwyższego, że wykorzystanie dowodu z kontroli operacyjnej jest możliwe w stosunku do określonego katalogu przestępstw. W § 2 **art. 168 b k.p.k.**, projektodawca – druk. **nr 1600**, pozostawił prokuratora jako organ, który może podjąć decyzję co dowodu uzyskanego w trybie kontroli operacyjnej, określając rodzaj przestępstw w których może podjąć taką decyzję oraz zobowiązując prokuratora do wydania postanowienia. Tym samym w tej projektowanej zmianie zrezygnowano z koniecznością wystąpienia o zgodę następczą do sądu. Przyznać należy, że konieczność wydania postanowienia przez prokuratora stanowi nadmierny formalizm, gdyż zawsze będzie to decyzja o wykorzystaniu dowodów z kontroli operacyjnej w toku postępowania przygotowawczego, o której mówi obecna treść **art. 168 b k.p.k.** W związku z orzecnictwem SN, prokurator nie może wykorzystać innych dowodów kontroli operacyjnej poza zakresem ujawnionych czynów karalnych, w stosunku do których możliwe jest zastosowanie i przedłużanie kontroli operacyjnej na podstawie innych ustaw. Z tego powodu niezrozumiałym jest propozycja co do zmiany treści **art. 237 a k.p.k.**, przedstawiona w projekcie – druk **nr 410**, wprowadzająca konieczność uzyskania zgody następczej sądu w wyniku kontroli rozmów zarządzonych przez sąd na wniosek prokuratora. Ta zmiana jest niesystemowa. Nic nie przemawia za odmiennym potraktowaniem kontroli rozmów operacyjnych i procesowych, w aspekcie zmiany organu który by wprowadzał do procesu dowody w toku postępowania przygotowawczego. Należy nadto zauważyć, iż kontrola rozmów o charakterze procesowym jest bardziej kontrolowana przez organ prowadzący postępowanie, co tym bardziej przemawia przeciwko zaproponowanemu rozwiązaniu.

E. Druk nr 935.

- Propozycja ujęta w zmianie **art. 40 k.p.k.**, poprzez dodanie pkt. 11, odnoszącego się do wyłączenia sędziego od orzekania w sprawie, jeżeli wcześniej decydował o stosowaniu lub przedłużeniu okresu tymczasowego aresztowania jest zbędna. Sędzia orzekający w przedmiocie tego środka zapobiegawczego kieruje się najpierw przesłanką z **art. 249 k.p.k.** tj. kiedy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony [podejrzany] popełnił przestępstwo. Sędzia nie rozstrzyga kwestii winy oskarżonego [podejrzanego], a tym bardziej kary. W związku z tym brak jest podstaw do jego wyłączenia z mocy ustawy. Orzecznictwo SN i SA, niejednokrotnie odnosiło się do tego problemu, nie stwierdzając podstaw do wyłączenia sędziego. Gdyby w treści postanowienia o zastosowaniu lub przedłużeniu okresu tymczasowego aresztowania, sędzia przesądziłby kwestię winy oskarżonego [podejrzanego], istnieje podstawa do skierowania wniosku o wyłączenie sędziego w trybie **art. 41 k.p.k.** Zresztą sędzia sam powinien złożyć oświadczenie o konieczności jego wyłączenia od rozpoznania sprawy. Uzupełnienie treści **art. 40 k.p.k.**, poprzez wprowadzenie nowej podstawy wyłączeniowej, może także wprowadzić problem kadrowy w losowaniu sędziów do spraw po ich przekazaniu do sądu z aktem oskarżenia. Uwaga ta nie tylko będzie dotyczyła sędziów z sądów o mniejszej obsadzie kadrowej, lecz także sądów o większej obsadzie. Dla przykładu: w sprawie o charakterze wieloosobowym, na różnym jej etapie, mogą orzekać różni sędziowie o zastosowaniu lub przedłużeniu okresu tymczasowego aresztowania. Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy będą oceniali materiał dowodowy także w zakresie innych oskarżonych [podejrzanych], co do których nie orzekali w przedmiocie tego środka zapobiegawczego. Zatem ta przesłanka wyłączeniowa z mocy ustawy, może ulec rozszerzeniu, gdyż wykładnia literalna propozycji **pkt. 11 art. 40 k.p.k.**, nie będzie oddawała istoty wprowadzonej regulacji. Nadto, jeżeli w danej sprawie w przedmiocie środka zapobiegawczego, będzie orzekało kilku lub kilkunastu sędziów, może to istotnie zaburzyć funkcjonowanie wydziału karnego danego sądu, w aspekcie możliwości rozpoznania spraw do skierowaniu skargi oskarżycielskiej.
- W przedstawionym projekcie zaproponowano szereg rozwiązań dotyczących stosowania tymczasowego aresztowania. Jednym z nich jest jawność posiedzenia przed sądem w tym przedmiocie. Należy podnieść,

że jawność postępowania jest gwarancją, która wprost dotyczy etapu jurysdykcyjnego. Inny natomiast jest charakter postępowania przygotowawczego, w którym zbiera się dowodowy niezbędny do wdrożenia postępowania sądowego. Z tego też powodu nie można pozytywnie odnieść się do przedłożonej propozycji jawności posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Możliwość wyłączenia jawności tego posiedzenia przez sąd nie zabezpiecza ochrony informacji z akt postępowania przygotowawczego, gdyż sąd nie musi uwzględnić złożonego w tym zakresie wniosku przez prokuratora. Jawność posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania może w sposób oczywisty narazić na ujawnienie informacji z postępowania. Prokurator, podejrzany, obrońca i sąd będą się na takim posiedzeniu odnosili do ujawnionych dowodów. Istnieje zagrożenie, że na takim jawnym posiedzeniu może być osoba lub inna przez nią wskazana, bezpośrednio zainteresowana tymi informacjami. Takie niebezpieczeństwo dotyczy wszystkich kategorii spraw, a szczególności tych związanych z przestępczością zorganizowaną, gospodarczą, terrorystyczną i innych. Zatem wartość jawności postępowania musi ustąpić celom postępowania przygotowawczego ujętym w treści **art. 2 k.p.k.**

Zgodnie z brzmieniem **art. 156 § 5 k.p.k.** prokurator może udostępnić akta w postaci elektronicznej. Przedstawiona zmiana w tym przepisie niejako daje taką możliwość, ale tylko na wniosek podejrzanego i jego obrońcy. Zatem zasadą pozostaje ich udostępnienie w formie odpisów lub kopii, gdy podejrzany i jego obrońca nie składają takiego wniosku. Uznać należy, że zbędna jest nowa redakcja **§ 5** tego przepisu, gdyż nie wprowadza żadnej nowej wartości. W chwili obecnej podejrzany i obrońca decyzją prokuratora otrzymują akta w formie elektronicznej. Mogą sami wydrukować wybrane materiały. Natomiast organ prowadzący postępowanie nadal ma obowiązek wydania uwierzytelnionych odpisów za odpłatą. W treści pkt. 2.4. uzasadnienia projektu nie argumentów przemawiających za koniecznością wprowadzenia takiej zmiany legislacyjnej.

Przedstawione rozwiązania w **art. 250 k.p.k.**, zawierają pozytywne rozwiązania np.: sądenia oskarżonego w rozsądnym terminie, jak i też takie, które są już oczywistością wynikającą z brzmienia obowiązujących przepisów. Proponowana treść **§ 1a**, odnoszącą się do stopniowania stosowania środków zapobiegawczych od najłagodniejszego do najsurowszego, zawiera wyjątek odnoszący się do tego „o ile jest wystarczający dla prawidłowego zabezpieczenia przebiegu

postępowania,,. Sąd rozpoznając wniosek o tymczasowe aresztowanie, zgodnie z treścią **art. 250 § 2 a k.p.k.** analizuje podstawy prawne jego stosowania oraz konieczność. Musi zatem rozważyć, czy stosowanie innych środków zapobiegawczych o charakterze wolnościowym byłoby wystarczające. Zatem sąd nie uniknie niezbędności przeprowadzenia stopniowania tego środka zapobiegawczego, mając na uwadze charakter popełnionego przestępstwa i innych okoliczności związanych ze sprawą. Nowa redakcja tego przepisu praktycznie nie wprowadziłaby nowej jakości, a mogłaby osłabić możliwość stosowania tymczasowego aresztowania w sposób zagrażający skuteczności tego środka zapobiegawczego. Nie można się też zgodzić z propozycją ujętą w **art. 250 § 2 c k.p.k.** i **art. 263 § 2a k.p.k.**, polegającą na obowiązku przekazania podejrzanemu i jego obrońcy wniosku o tymczasowe aresztowanie. Szczegółowe uwagi co takiej propozycji zostały ujęte w stanowisku stowarzyszenia do projektu ujętego w druku **nr 1600**, który zawierał tożsame rozwiązanie.

Pewnym truizmem jest to, że sąd musi rozpoznać wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania w ciągu 24 godzin od przekazania podejrzanego do jego dyspozycji. W obecnych uregulowaniach prawnych, nie ma przeszkód, żeby sąd na wniosek podejrzanego i jego obrońcy zmienił termin posiedzenia na rozpoznanie wniosku, w sposób który nie spowoduje upływu wskazanego powyżej czasu. Nowa redakcja **art. 250 a § 2 k.p.k.**, może spowodować skutek, że przedmiotem badania sądu odwoławczego będzie to, czy sąd, stosując areszt tymczasowy, zasadnie odmówił zmiany terminu posiedzenia. Obrona w tym zakresie może próbować wykazać przez to naruszenie prawa do obrony, nie mając np. przekonujących argumentów przeciwko sprawstwu podejrzanego, czy też podstaw zastosowania tymczasowego aresztowania.

Prokurator kierując wniosek o tymczasowe aresztowanie jest zobowiązany przedstawić sądowi informacje odnoszące się do planowanych czynności w postępowaniu przygotowawczym które także uzasadniają konieczność izolacji podejrzanego. To jednakże nie obliguje prokuratora do przedstawiania wykazu czynności które planuje przeprowadzić oraz harmonogramem ich realizacji. Treść nowej propozycji **art. 250 par. 6 k.p.k.**, de facto oznaczałaby konieczność ujawnienia przed podejrzanym i jego obrońcą planu śledztwa lub planu czynności śledczych. Skutki negatywne tego mogłyby być niewyobrażalne, zwłaszcza dla spraw o wieloosobowym charakterze, w

postępowaniach dotyczących zorganizowanej przestępczości lub terrorystycznej czy też szpiegowskiej.

Krytycznie należy odnieść się do propozycji domniemania cofnięcia wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania, w razie nieobecności prokuratora na posiedzeniu w tym przedmiocie. Także niezrozumiałym jest ograniczenie możliwości stosowania aresztu tymczasowego tylko 1 miesiąca.

W przypadku pierwszej uwagi, należy pamiętać, że organ ustawowo uprawniony kieruje stosowny wniosek. Sąd jest zobowiązany rozpatrzyć ten wniosek dysponując jego treścią oraz aktami postępowania przygotowawczego. Nie sposób uznać, że brak stawiennictwa prokuratora powoduje cofnięcie wniosku. Prokurator przecież formalnie swoim niestawiennictwem, np. spowodowanym spóźnieniem, nie cofnął wniosku. Brak stawiennictwa, nawet obowiązkowego prokuratora na rozprawie, nie powoduje cofnięcia aktu oskarżenia, warunkowego umorzenia na posiedzeniu, czy też zwrotu aktu oskarżenia albo całej sprawy z uwagi na brak udziału prokuratora w posiedzeniu organizacyjnym. To już samo pokazuje, że ujęta w treści art. 250 § 3 k.p.k. propozycja nie ma oparcia w całościowych rozwiązaniach systemowych procedury karnej, w zakresie skutków niestawiennictwa prokuratora. Zamiast takiego zapisu ustawowego można rozważyć inny tj. *że sąd może uznać obecność prokuratora w posiedzeniu za konieczne, jednocześnie przerywając jego bieg, do czasu przybycia prokuratora, w terminie nie powodującym niebezpieczeństwa upływu okresu 24 godzinnego do wydania orzeczenia.*

Zakreślenie okresu tymczasowego aresztowania tylko do okresu 1 miesiąca, zakłada niezasadnie, że już po tym okresie muszą wystąpić szczególne okoliczności uzasadniające przedłużenie stosowanie tego środka zapobiegawczego. Tak ujęty okres tymczasowego aresztowania utrudni skuteczność tego środka w przypadku ww. wskazanej kategorii spraw. Ta uwaga tym bardziej nabiera znaczenia, przy propozycji uchylecia § 2 art. 258 k.p.k., odnoszącej się do zagrożenia karą zarzuconego podejrzanemu przestępstwa, co może spowodować poważne problemy w zastosowaniu tego środka zapobiegawczego w stosunku do czynów z art. 148 k.k. – zabójstwa i szeregu innych zagrożonych wysoką karą, przy braku, jak to w propozycji ujęli projektodawcy : *realnego zagrożenia ucieczki lub ukrycia się oskarżonego oraz realnego zagrożenia, że oskarżony będzie nakłaniał inne osoby do składania*

falszywych zeznań albo w inny sposób utrudniał postępowanie karne.
[zmiana treści art. 258 § 1 k.p.k.].

Warto jest zauważyć, że prokurator, kierując wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania, będzie musiał wykazać ową *realność*, czyli pewność, zamiast *uzasadnionej obawy*, która jest wskazana w treści **art. 258 par. 1 k.p.k.** W związku z tym można nawet zaryzykować stwierdzenie, że takie zaostrożenie kryteriów zastosowania tymczasowego aresztowania w treści proponowanego **§ 1 art. 258 k.p.k.** i uchylenie **§ 2** tego przepisu, może skutkować w wielu przypadkach niemożnością zastosowania przez sąd tego środka zapobiegawczego w przypadku poważnych przestępstw oraz w wypadku czynów karalnych popełnionych w kategorii ww. spraw, wobec podległości sędziego ustawom.

Uchylenie **§ 4 art. 263 k.p.k.**, może skutkować rzeczywistą niemożnością przedłużenia okresu tymczasowego aresztowania w związku z koniecznością wykonania czynności dowodowych w sprawach o szczególnej zawisłości lub poza granicami kraju, na etapie postępowania przygotowawczego czy też sądowego. Aby rzeczywiście uzasadnić taką propozycję, projektodawcy powinni przedstawić informacje, ile takich aresztów tymczasowych jest stosowanych i czy w tych sprawach sąd orzekł o przewlekłości prowadzonego postępowania. Takie dane i uzasadnienie nie zostały przedstawione. Z tego powodu, tą przesłankę, która przecież ma charakter wyjątkowy, należy pozostawić w obecnym uregulowaniu.

Nie ulega wątpliwości, że areszt tymczasowy nie może służyć wywarceniu nacisku na złożenie wyjaśnień przez oskarżonego [podejrzanego] lub przyznanie się do zarzucanego mu czynu. W razie pojawienia się takich okoliczności sąd powinien odmówić jego zastosowania lub przedłużenia. Także prokurator powinien go uchylić lub winien zareagować przełożony prokuratora prowadzącego postępowanie, celem wyeliminowania tej istotnej nieprawidłowości. Wobec powyższego już obowiązujące przepisy dają sądowi i prokuratorowi możliwość uniknięcia tej negatywnej przesłanki tymczasowego aresztowania. Aczkolwiek stworzenie takiej dookreślającej normy, jako negatywnej przesłanki procesowej stosowania tymczasowego aresztowania, którą sąd będzie musiał badać, nie stoi w sprzeczności z koniecznością skuteczności tego środka zapobiegawczego i dobrem prowadzonego postępowania przygotowawczego.

Istotą stosowanych środków zapobiegawczych, w tym także środków wolnościowych jest ich skuteczność, celem zabezpieczenia toku postępowania. Dlatego też pozytywnie należy się odnieść do zaproponowanych nowych środków zapobiegawczych w postaci aresztu domowego i dozoru elektronicznego. Należy przy tym pamiętać o tym, żeby przy tak zaproponowanym w nin. projekcie ograniczenia stosowania aresztu tymczasowego, nie nastąpiła praktyczna zamiana aresztu tymczasowego na areszt domowy, którego wykonanie może nie wykluczyć prób utrudniania przez podejrzanego prowadzonego postępowania. Te dwa nowe środki zapobiegawcze, a w szczególności areszt domowy, powinny być połączone z zakazem kontaktu podejrzanego [oskarżonego] z innymi określonymi osobami, zakazem zbliżania się do nich lub podejmowania innego zachowania [art. 275 k.p.k.]. Zobowiązanie podejrzanego do takiego zachowania jest możliwe w wyniku zastosowania przez prokuratora środka zapobiegawczego. Z tego powodu, prokurator winien mieć możliwość uzupełnienia aresztu domowego zastosowanego przez sąd. Brak jest takiego zapisu w przedstawionym projekcie, co może spowodować, że taki środek może być uchylony przez sąd, wobec zastosowania aresztu domowego lub dozoru elektronicznego, przy przyjęciu zasady wzajemnego wykluczania się stosowanych środków zapobiegawczych. Doprecyzowanie tych nowych środków zapobiegawczych, mając na uwadze całościowy system ich stosowania i przesłanek za nimi przemawiającymi, jest niezbędne dla pełnego ujęcia takich rozwiązań, celem uniknięcia niepotrzebnej luki, która może zniweczyć skuteczność tych nowych środków zapobiegawczych. Niezbędnym jest zastanowienie się nad tym, że zaistnieje problem ze stosowaniem aresztu domowego w sytuacji zaistnienia przesłanek do zastosowania środka zapobiegawczego w postaci nakazu opuszczenia przez podejrzanego [oskarżonego] lokalu mieszkalnego. Projektodawca winien przedstawić rozwiązanie tego możliwego problemu, gdyż nie może to spowodować koniecznością zastosowania ostrzejszego środka zapobiegawczego lub innego nieskutecznego.

Pozytywnie należy ocenić, proponowaną nowelizację **art. 212 k.k.w.**, poprzez dodanie **par. 1 b.**

Warszawa, 15 października 2025 r.


Andrzej Golec
Prezes AD Vocem